

KURIER CZĘSTOCHOWSKI

Nr 31

Wydawnictwo i Redakcja „Kurier Częstochowski”
Częstochowa, Adol. Hitler Allee 12. Tel. 2.25 i 2.45
Konto pocztowo-znakowe Warszawa 61.
Dla ogłoszeń obowiązują cenniki Nr. 1.

Częstochowa, niedziela 6 lutego 1944 r.

Wychodzi co tydzień. Abonament miesięczny wynosi zł. — (prócz tego porto 12 gr.)
Zamówienia przyjmowane są przez wszystkie Urzędy Pocztowe w G. Gub.

Rok VI.

Atak „Izwiestij” na Watykan

Stalin chce się zemścić na katolicyzmie

MEDIOLAN, 5 lutego. — Ostatni atak dziennika sowieckiego „Izwiestia” na Watykan z powodu jego stanowiska wobec faszyzmu, oceniany jest we włoskich kołach politycznych, jako zbrodnica próba, za pośrednictwem której Moskwa pragnie zgłosić w Londynie i Waszyngtonie swoje prawo współdecyzji w sprawach Watykańskich. Podobnie jak we wszystkich innych zagadnieniach europejskich, Moskwa pragnie także w stosunku do Watykanu ujawnić i przeformować swoje linie wytyczne oraz zalecenia. Mimo, że Moskwa w ostatnich czasach demonstracyjnie ujawnia przy każdej sposobności swoje „zmienione stanowisko” wobec religii, w tym wypadku wyszła na jaw stara nienawiść morderców księży i bezbożników.

BERNO, 5 lutego. — Waszyngtoński korespondent dziennika „Neue Zürcher Zeitung” pisze w związku z atakami dziennika sowieckiego „Izwiestia” na Watykan: „Wobec niezwykłych wielkich wpływów katolików w amerykańskiej opinii publicznej, atak „Izwiestij” wywołal w kołach oficjalnych pewne zakłopotanie, ponieważ nie życzą tam sobie zamacania stosunków z Rosją Sowiecką.”

MEDIOLAN, 5 lutego. — Nieoczekiwany atak moskiewskiego dziennika „Izwiestia” na Watykan pozwala wnioskować, pisze „Regime Fascista”, że Moskwa liczy się z zajęciem Rzymu w najbliższym czasie. Rząd moskiewski uważa widocznie za konieczne stworzenie sobie już teraz alibi, aby po zajęciu Rzymu móc niezawiednie to wszystko, co w Włocznym Mieście przypomina chrześcijaństwo i najwzrostę wartości duchowe.

Stalin wcale nie zapominał nęczyłk Papię, potępiając go w najostrejszej formie komunizmu rosyjski. Uważa się on o obnienie za uprawnionego do wyrzucia zemi na Watykanie. Stalin powołał do życia ruch bezbożników i odznacza się nieugiętym zdecydowaniem i planowością, o ile chodzi o zrealizowanie programu bolszewizacji Europy.

Zakonnicie

ofiara nalotu terrorystycznego

MIASTO WATYKAŃSKIE, 5 lutego. — Fakt bombardowania papieskiej letniej siedziby w Castel Gandolfo, w górach Albańskich, potwierdza się. Na te eksterytorialną posiadłość Watykanu spadły cztery ciężkie bomby, z których dwie wybuchły i zniszczyły ciepłarnie oraz wybiły wszystkie szyby w oknach budynków gospodar-

Papież pragnąłby przywrócić pokój

BERNO, 5 lutego. — Jeden z korespondentów szwajcarskich pisze z Rzymu: „Jakie stanowisko zajmuje Watykan i koła katolickie Włoch w sprawie widoków wojny i pokoju? Na pytanie to, wyrażenia osobiste, zbliżonych do Watykanu oraz oświadczenia, zamieszczone przez „Observatore Romano” dają odpowiedź nie zwykle sprzyjającą i jednoznaczna. Jak na te, zwykle tak ostrożne koła. Fakt, że wojna na ludzi, morza i w powietrzu przybiera z każdym dniem na zaciętości i żądzy niszczenia, pisze organ watykański, napelnia umysł największą troską. Gdyby obecna, wywołana wojna, zniszczenia miały jeszcze przetrwać się przez dalszy rok, to wówczas świat padłby w nieopisany i nieznośny stan nędzy.

Widoki na ewentualny pokój oceniane są w każdym razie w Rzymie bardzo rozmarnie. Niektóre osobistości watykańskie przywiązują znaczenie do faktu, że alianci, a przede wszystkim Stany Zjednoczone, najwidoczniej zaczynają odstępować od dotychczasowej sztywnej formuły: „bezwzględnej kapitulacji”. Inni sądzą na odwrót, że w obu obozach, prowadzących wojnę, da się stwierdzić dalsze zaostrzenie ich stanowisk. Niewłaściwym jest jednak, że Watykan i Kościół katolicki w widocznym sposób wychodzą obecnie ze swej dotychczasowej rezerwy i zdecydowanie, a nawet gorąco pragną zakończenia wojny. Odnosi się wrażenie, że Watykan odchodzi z większym zdecydowaniem i niecierpliwością z wradliwymi politycznymi zamiarami do głosu i żądać konieczności rychłego zawarcia pokoju, dla zapobieżenia dalszym bezmyślnym zniszczeniom.

czym. Wobec bliskości frontu, dachy wszystkich budynków były pomalowane farbami papieskimi, a wysoko nad zamkiem powiewała biało-żółta chorągiew papieska, ze złotą tiarą.

Papież został zawiadomiony jeszcze we wtorek wieczór o bombardowaniu Castel Gandolfo, przy czym wyraził zdumienie z powodu tego ponownego naruszenia obszarów, dających się wyraźnie rozpoznać. — Ponadto Ojciec św. został boleśnie poruszony wiadomością o zupełnym zniszczeniu klasztoru zakonnie, sąsiadującego z Castel Gandolfo. Spód gruzów klasztoru, trafionego kilku bombami, wydobyto, z pomocą

Prasa szwajcarska stwierdza:

Celem Moskwy -- bolszewizacja Polaków

BERNO, 5 lutego. — „Decentralizacja Związku Sowieckiego w zakresie polityki zagranicznej” spowodowała w prasie szwajcarskiej dyskusję na temat celów polityki sowieckiej.

Dziennik „Liberte” w artykule pod nagłówkiem „Żądnych złudzeń co do Związku Sowieckiego” pisze, że Unia Sowiecka jest krajem, w którym opinia publiczna nie odgrywa w ogóle żadnej roli, ponieważ jest ona po prostu formowana i dyktowana przez reżim. Przy takich uświadkach demokracji przegrałyby bezapelacyjnie. Ze źródeł sowieckich poznać się i można poznać jedynie oficjalnie ośmieszoną i poddyktowaną opinie. Podobnie też Sowiety dowiadują się z zewnątrz tylko tego, co przepuszcza żelazna cenzura. Tego, że Stalin jest realista aż do cynizmu, dowodzi wymordowanie setek tysięcy ludzi i wyłączenie milionów podejrzanych do robót przymusowych.

Taktyka Stalina wobec Polaków dowodzi, że jest on na zimno zdecydowany zwoleńczywać ten kraj, pomimo wszelkich demokratycznych przyrzeczeń swych angielskich aliantów. To samo dotyczy Jugosławii i krajów bałtyckich. Również przyszłość Finlandii nie jest pewna.

członków gwardii pałacowej, stacjonowanych w Castel Gandolfo, zwłoki 17-tu zakonnie.

RZYM, 5 lutego. — W dniu 2 lutego lotnicy aliancy bombardowali znowu Castel Gandolfo, gdzie jak wiadomo znajduje się letnia rezydencja papieska. 12 bomb spadło na posiadłość Papieża. Dzienniki donoszą, że w gruzach legł mur oraz wejście, którego specjalnie używał sam Papież. — W willi papieskiej jedna osoba poniosła śmierć. Obrażenia odniosło dwoje dzieci. Jak również dwaj członkowie pałacowej gwardii papieskiej, którzy pełnili służbę wartowniczą w rezydencji papieskiej.

Hiszpania pozostanie neutralna

MADRYT, 5 lutego. — Pod przewodnictwem szefa państwa generała Franco odbyła się we czwartek rada ministrów hiszpańskich. W wydanym urzędowym komunikacie powiada się, że ministrowie, po referacie ministra spraw zagranicznych Jordana o sytuacji ogólnej, uchwalili pozostać na każdy wypadek przy neutralności Hiszpanii i podjąć wszelkie zarządzenia, aby te pozycje wzmocnić i zapewnić jej poszanowanie.

Odezwa estońskiego dyrektora krajowego

TALLIN, 5 lutego. — Pierwszy estoński dyrektor krajowy dr. Mäe wydal odezwę do narodu estońskiego, w której wskazuje, że nieprzyjacieli stoi w granie kraju. Jest zatem jasnym, że powrót bolszewików oznaczałby zgubę dla każdego Estończyka. Jest zatem obowiązkiem Estończyków przyłączyć się na stronę niemieckiej armii w celu obrony ojczyzny i narodu estońskiego. Wskutek tego zarządził on ogólną mobilizację. Wszyscy mężczyźni od 17 — 60 lat, z wyjątkiem zmobilizowanych, są zobowiązani do służby w samoobronie.

Dalej odezwa mówi: „Moskwa twierdzi, że naród estoński dobrowolnie oświadczył się za Unią Sowiecką, wobec czego należy on do Unii Sowieckiej. Jest to kłamstwem, my pragniemy i tak oświadczyć dalej dr. Mäe — dowiedź całemu światu czynem, że każdy Estończyk zdecydowany jest swoim zachowaniem się na froncie i w ojczyźnie okazać, że estoński naród nie należy do Unii Sowieckiej.”

Lotwa wzmacnia ochronę swych granic

RYGA, 5 lutego. — Dyrektor generalni lotewskich związków samoobrony postanowili wzmocnić ochronę granic kraju, ze względu na sytuację obecną. W tym celu powołuje się pod broń jeszcze kilka roczników. Wynika to z oświadczeń, złożonych przez lotewskiego generalnego dyrektora spraw wewnętrznych, generała Dankersa, wobec przedstawicieli dziennika „Tevisja”.

Napór zmasowanych formacji sowieckich

BERLIN, 5 lutego. — Agencja „Telepress” donosi, że do dobrze poinformowanego źródła następujących szczegółów o walkach na froncie wschodnim:

Wielka bitwa zimowa na froncie wschodnim, szalejąca na wszystkich odcinkach, od Zatoki Fińskiej aż do Morza Czarnego, stoi nadal pod znakiem masowej akcji wszystkich sowieckich formacji bojowych i sprzętu wojennego. Bolszewicy zapewniają przed rozpoczęciem się właściwego okresu roztopów, który według wszelkiego prawdopodobieństwa obecny wiódłby nastąpić o kilka tygodni wcześniej, niż w innych latach, pragną doprowadzić do rozstrzygnięcia sukcesów przełamujących i wyniszczających.

Na południu frontu wschodniego, przede wszystkim w wielkim łuku Dniepru, panuje temperatura, przekraczająca nieco punkt zerowy. Wskutek silnych i długotrwałych deszczów, powstały wielkie błota, uniemożliwiające pędzenie tylko na bitych drogach, odpowiednio przystosowanym pojazdom. Również na środkowym odcinku przeciętna temperatura wynosi nieco więcej ponad punkt zerowy. Tutaj powierzchnia ziemi, wskutek ociennych mrozów, jest wprawdzie nieco twardsza, jednak poza obrębem bitych szos również nie nadająca się do komunikacji. Z północnego odcinka donoszą o temperaturach około 0 stopni i nieco poniżej. Tutaj też głównie gwałtowne deszcze i opady śniegu utrudniają poruszanie wojsk.

Główne punkty walk leżą w rejonie obu stronach Nikopola, pomiędzy Kirowogradem i Białą Cerkwią, w rejonie Równego, Witebska i na północ od Nowła, oraz na obszarze pomiędzy jeziorami Ilmei i zatoką Narwy. Szczególnie gwałtowny był nacisk bolszewicki na obszarze bojowym Równego oraz na północne skrzydło, a nado w drugiej bitwie obronnej około Witebska, która rozpadła się na nowo. Pomimo warunków atmosferycznych, nie korzystnych dla działań lotnictwa, formacje niemieckie samolotów bojowych i bliskiego wsparcia operowały bardzo skutecznie w rejonie Białej Cerkwi, Mozyrza i Narwy. Również myśliwce niemieckie wykorzystwały przejściowe polepszenie się pogody i zestrzeliły w ostatnich 3-ech dniach 35 maszyn sowieckich. 32 dalsze maszyny, prawie wyłącznie sowieckie samoloty bliskiego wsparcia, straciły baterie artylerii przeciwlotniczej.

Rozgorzała druga bitwa obronna w rejonie Witebska

Z GŁÓWNEJ KWATERY FÖHRERA, 5 lutego. — Naczelna Komenda Niemieckich Sił Zbrojnych komunikuje w dniu 4 lutego:

W rejonie Nikopola doszło wczoraj do ciężkich walk. Na południe od miasta zamalowały się wszystkie ataki bolszewików. Na północny zachód od Nikopola nasze przeciwlotnicze zadziały ciężkie straty przeważającym silem nieprzyjacielskim. Na rejon białej nieprzyjacielskiej Kirovograd a Białą Cerkwią nieprzyjaciel doprowadził posiłki i kontynuował bez przerwy swe ataki. Jedną z naszych grup bojowych odparła skoncentrowane nieprzyjacielskie ataki pancerne, nisząc w obydwu ostatnich dniach 44 czołgi sowieckie.

W rejonie na południe od błot Prypoci odparto w uporczywych walkach kilka lokalnych ataków sowieckich.

Pomiędzy Prypocią a Berezyną po ciężkich, zmiennych walkach uderzono ponownie próby przełamania, podejmowane przez przeciwnika i prowadzone przy wsparciu samolotów bliskiego wsparcia.

W rejonie bojowym Witebska rozgorzała druga bitwa obronna z całą siłą. Nieprzyjacieli ponieśli wysokie, krwawe straty podczas odpierania jednego z ataków, przeprowadzonych ponownie na południowy wschód i północny zachód od miasta licznymi dywizjami, czołgami i samolotami bliskiego wsparcia. Zniszczono 48 czołgów nieprzyjacielskich. Bitwa toczy się dalej. Na północ od Nowła, na zachód od Nowogrodu i w rejonie Narwy nasze dywizje, po zniszczeniu pewnej liczby czołgów sowieckich uzyskały, w toku akcji obronnej i zaczepnej, lokalne sukcesy.

Po ciężkich walkach obronnych pomiędzy Wołchowem a Leningradem odznaczyła się szczególnie wschodnio-pruska 121 dywizja piechoty, pod dowództwem generała-porucznika Frelsa, wraz z podporządko-

wanym jej 45 wschodnio-pruskim pułkiem granadierów, pod dowództwem pułkownika Schwendera oraz grupa bojowa lotnictwa, pod dowództwem podporucznika Ulla.

Na nieprzyjacielskim przyczółku desantowym Nettuno w koncentrycznym przeciwataku zamknięto znaczące siły nieprzyjacielskie. Ataki odciążające odparto. Na froncie południowym nieprzyjaciel kontynuował swe próby przełamania u stóp masywu górskiego Cassino. Zmienne walki prowadzone po obydwu stronach z największą zaciętością.

Formacje bombowców północno-amerykańskich przeprowadziły w godzinach popołudniowych dnia 3 lutego atak terrorystyczny na kilka miast rejonu nadbrzeżnego Niemiec północno-zachodnich. Wskutek zrzucaenia licznych bomb burzących i zapalających zostały dotknięte szczególnie dzielnice mieszkalne miasta Wilhelmshaven. Nieprzyjaciel, według dotychczasowych, niezupełnych jeszcze raportów, stracił 5 czteromotorowych bombowców i pewną liczbę samolotów myśliwskich.

W późnych godzinach wieczornych dnia 3 lutego kilka samolotów nieprzyjacielskich rzuciło bomby w Niemczech zachodnich i północno-zachodnich.

W nocy ubiegłej nasze lotnictwo znacznymi siłami przeprowadziło ataki na Londyn. Formacje nasze już podczas odlotu zaobserwowały wielkie pożary.

Podczas komunikowanego już ataku niemieckich samolotów torpedowych na nieprzyjacielski konwój dowożący koło wybrzeża Afryki północnej w dniu 1 lutego, uszkodzono ciężko torpedami, według uzupełniających raportów, 2 dalsze statki handlowe, o łącznej pojemności 16.000 ton. — Tym samym liczbą uszkodzonych statków nieprzyjacielskich podwyższyla się ogólna na 1 krążownik i 9 statków handlowych, o pojemności 68.000 ton.

Zbrodniczy zamach na pociąg osobowy na linii Warszawa -- Siedlce

WARSZAWA, 5 lutego. — W późnych godzinach wieczornych dnia 29 stycznia w kierunku zbrodniczego zamachu na pociąg osobowy, idący z Warszawy do Siedlic i to pomiędzy stacjami Mrozy a Sosnowo. Na skutek wystrzału w powietrze materiału wybuchowego wykołosej się parowóz i spadł z toru. Kilka wagonów tego pociągu, zajętego w największej części przez pasażerów Polaków, między tym wagonem bagażowym i kilka wagonów osobowych zostało ciężko zdemolowanych na skutek wzbicia się w siebie, względnie spietnienia. Natomiast słowo dźwięku, który rozległ się z wagonu krutnia się spośród elementów, którym należało na miejscu spokoju i atmosfery politycznej w kraju.

Na marginesie tego zamachu dowiaduje się agencja „Telepress” następujących szcze gółów:

Detonacja materiału wybuchowego słyszal polski kierownik ruchu pewnej stacji kolejowej, położonej w pobliżu. Zawiadomił on o tym natychmiast władze swą przełożoną i to w drodze służbowej. Na skutek tego odebrał polecenie zasięgnięcia natychmiast informacji, czy zachodzi w danym wypadku zaburzenie (burz), i czy spowodować to mogło ewentualnie wykołosejnie się pociągu osobowego, którego na stacji tej la da moment oczekiwano. Prawie równocześnie w moment niemiecki kolejarz, który jako pasażer znajdował się w tym pociągu, zawiadomił władze stacji w Siedlcach, że zdarzył się wypadek zbrodniczego zamachu na ten pociąg i że poważna ilość podróżnych poniosła przy tym śmierć oraz ciężkie obrażenia na podstawie dotychczasowych stwierdzeń. Pospieszono on natychmiast do najbliższego dworca kolejowego i zawiadomił najbliższą stację alarmową od wypadku.

Ponieważ z raportu tego kolejowca wynikało iż zachodzi konieczność podjęcia zakrojonych na wielką skalę natychmiastowych kroków ratunkowych, zaalarmowana o wszystkie dotyczące placówki tego dworca kolejowego. Utworzono specjalnie dla takich wypadków kolejowe pogotowie ratunkowe kolei wschodniej przystąpiło natychmiast do akcji. W bardzo krótkim czasie na miejsce zamachu przybył pociąg ratowniczy, wagon lekarski z kilku lekarzami, o raz wojsko. Prace ratunkowe podjęto z całą energią. Do chwili przybycia lekarzy, pewien niemiecki lekarz wojskowy, który znajdował się w pociągu udzielił już pierwszej pomocy lekarskiej. Również wojskowy szpital rezerwy w Siedlcach w pełnym zrozumieniu sytuacji postawił do dyspo-

zycji zakrojona na wielką skalę pomoc lekarska. Sanitarjusze i siostry Czerwonego Krzyża zjawily się w samochodach na miejscu wypadku. Dostarczono również w dostatecznej ilości lekarstw i środków opatrunkowych.

Wydobycie zabitych i rannych ze zdemolowanych wagonów okazało się w wielu wypadkach bardzo utrudnione, ponieważ między szczytami wagonów. Służba ratunkowa Kolei Wschodniej zdołała jednak przy współpracy wojskowego personelu sanitarnego, z wielkim trudem i po pokonaniu poważnych trudności wydobyc w ciągu kilku godzin ostatnie ofiary katastrofy. Po udzieleniu pierwszej pomocy lekarskiej przewieziono ciężko rannych specjalnym wagonem Kolei Wschodniej do Siedlic i tam pomieszczono ich w szpitalu miejskim, oraz w lazarecie wojskowym. Również tutaj personel sanitarny niemieckich Sił Zbrojnych zatrudził się pieczołowicie o ofiary zamachu, oddając im do dyspozycji kilka samochodów sanitarnych. Przewieziono do Siedlic także zdemolowane, podczas gdy pasażerowie, którzy wyszli z katastrofy bez obrażeń zostali przewiezieni wspólnie z lekko rannymi pasażerami specjalnym pociągiem do Siedlic.

Szybkim i skutecznym zarządzeniem ratunkowym Kolei Wschodniej i wojska należy zawiadzać, że liczba zabitych nie zwiększyła się poważnie.

Jak wykazały dochodzenia, wskutek tego zbrodniczego zamachu 30 Polaków zostało zabitych, natomiast 41 odniosło ciężkie a 18 lekkie rany. Niestety nie udało się 3-ich spośród ciężko rannych utrzymać przy życiu. Stwierdzono, że w wyniku zamachu oprócz jednej tylko osoby narodowości niemieckiej, zabici lub ranni zostali wyłącznie Polacy. Katastrofa ta, wywołana przez osobników, którzy zamachem tym pragnęli nie tylko napaść na pasażerów, ale także wśród miejscowej ludności oburzenie. Oburzenie to było tym większe, że pomimo wstrząsających bolesnych krzyków rannych i pomimo próśb o pomoc wypowiadanych w języku polskim, szczytów wagonów były ostrzeżone z ciemności nocnych.

Los ciężko rannych jest w licznych wypadkach niezwykle smutny, ponieważ przeważająca większość z potroń nich będzie przez całe życie nosiła dotkliwie niebezpieczne następstwa katastrofy. Poważna liczba śmiertelnych ofiar przyprowadzi liczne rodziny o wielką żałobę.

Prasa hiszpańska odpowiada na groźby Anglo-Amerykanów

MADRYT, 5 lutego. — Z najdalej posunięta wyrazistością odpowiada prasa madrycka na anglo-amerykańską kampanię agitacyjną przeciwko Hiszpanii. Wszystkie artykuły wstępne w swych wydawnictwach mają za myśl przewodnią hasło: „Hiszpania nie pozwala się wytrącić z równowagi i broni swą neutralność za wszelką cenę”. Organizatorzy tej wojny nerwów wyrażają nadzieję, że metody ich natrafiają w Hiszpanii na grunt najzupełniej niepodatny.

Dziennik „Arriba” pisze: „Hiszpania jest stanowczo zdecydowana do wyrażenia się w wszelkich udogodzeniach, które uzyskała w czasach ostatnich na skutek swego neutralnego stanowiska, byle w ten sposób zachować mogła swój honor narodowy i swą powagę”. Groźbami niczego się nie osiągnie od Hiszpanii. Cały naród zwraca się przy swych wodzach, gdy spostrzeżać tego rodzaju metody, ponieważ odczuwa groźbę, skierowaną przeciw swym niezawisłości i prawu do życia.

Dziennik „ABC” oświadcza: „Zarzutem wątpliwej jakości, jakie podnosi prasa angielska przeciw Hiszpanii z podziwianą godną jedynomyślnością, możemy przeciwstawić listę, na której zanotowano z wszelkimi szczegółami znacznie cięższe wykroczenia, popełnione przez Anglię. Ponijając słowa prasy brytyjskiej są dla nas niezrozumiałe i nie wywołują żadnego efektu. — Doskonale rozumiemy napięcie nerwów, panujące w Anglii, nie uprzedzają one jednak do depczania powagi Hiszpanii. Hiszpania są narodem, posiadającym przyszłościową dumę i rykoszki.”

Dziennik „Ya” pisze: „Stanowisko Hiszpanii jest absolutnie jasne, neutralność hiszpańska nie zależeć od dzielnicy improwizacji, ale stanowi ona fakt, ugruntowany na prawie międzynarodowym. Pod miarą neutralności nie rozumiemy wahania się na tę lub ową stronę, nie rozumimy bojaźliwego krycia się z własnymi poglądami, ale widzimy w neutralności wyraz siły moralnej narodu naszego, który przeżył ciężką walkę o swą wolność.”

kich ewentualnie posiadali dotąd wśród narodu hiszpańskiego. Hiszpania jest jednak przekonana o tym, że neutralność jest reakcją stanu się wielkim honorem.

„Ci wszyscy, którzy chcą złać nas groźbami lub przemocą, dostarczą tylko do wodu na to, że nas nie znają” — tak podkreśla te samą myśl dziennik „Alcazar”.

Tokio jest przygotowane

TOKIO, 5 lutego. — Stolica Japonii jest przygotowana na wszelkie przyszłe wypadki, zapewnił nadburmistrz Wielkiego Tokio, Szigeo Odate, przedstawiciela DNB w Tokio w przebiegu rozmowy dotyczącej głównie możliwości alianckich ataków powietrznych na metropolię kraju.

Liczymy się z atakami powietrznymi, podkreślił Odate, i z tego powodu wydaliśmy, zwłaszcza w ciągu ostatnich 6-ciu miesięcy odpowiedzialność zarządzania. Równoległe ze zrozumieliśmy same przez się zarządzeniami ochrony przeciwlotniczej dokonuje się też stopniowego oraz systematycznego zmniejszenia gęstości zaludnienia naszego 8-milionowego miasta. Ewakuacja ta, zgodnie z życzeniem rządu, odbywa się do wólności i ma przebieg zupełnie normalny.

Czynimy dzisiaj wszystko, co jest konieczne, dla sprobania wszelkim ewentualnościom w przyszłości, mówił dalej Odate, zarówno w zakresie wyżywienia, pomieszczenia ludności, zapewnienia odzieży, jak i ochrony przeciwlotniczej. Pomyśleliśmy na wet o naszych cennyh dziedziczkach sztuki. W razie ewentualnej konieczności będą one przeniesione w bezpieczne miejsce.

Alianci mogą być w każdym wypadku przekonani, zakończył Odate swą rozmowę z przedstawicielem DNB, że ewentualne ataki powietrzne nie zastaną nas nieprzygotowanymi. Nawet gdyby przy tym mieli zniszczyć obiekty materialne i zabijać ludzi, to jednak naszego ducha i zapalu wojennego nigdy nie zlamia.

Inönü w podróży inspekcyjnej

STAMBUŁ, 5 lutego. — Prezydent państwa Ismet Inönü opuścił Ankare, aby się udać w podróż inspekcyjną do okolic Kuehabia. W jego towarzysztwie znajduje się jego żona.

Menemencoglu w Stambule

ANKARA, 4 lutego. Minister spraw zagranicznych Menemencoglu przybył do Stambula.

Dodatek dla katolików

Ewangelia św. na niedzielę Starozapustną

Przypowieść o robotnikach w winnicy. — Podobne jest królestwo niebieskie człowiekowi gospodarzowi, który wyszedł bardzo rano najmować robotników do winnicy swojej. A uczyniłszy około trzeciej godziny, ujrzał drugich stojących na rynku, przonujących. I rzekł im: Idźcie i wy do winnicy mojej, a co będzie sprawiedliwe, dam wam. A oni prosili: Panie, nie mamy już miejsca. A on odpowiedział im: Idźcie i wy do winnicy mojej. I rzekł im: Co tu stoicie cały dzień przonując? Rzekli mu: Bo nas nikt nie najął. Rzekł im: Idźcie i wy do winnicy mojej. A gdy wieczór nadszedł, rzekł pan winnicy rzadcy swemu: Zawołaj robotników i oddaj im zapłatę, poczynasz od ostatnich aż do pierwszych. Gdy więc przystąpił ci, którzy około jedenastej godziny przyszli, uzieli po denarze. A przyszedłszy i pierwsi, mniemali, że więcej otrzymają, ale uzieli i oni po denarze. A uwiązwszy, szemrali przeciw gospodarzowi, mówiąc: Ci ostatni jedną godzinę robili, a użyniesz ich równymi nam, którzyśmy niesiedząc dnia i upalania. A on odpowiadając jednemu z nich, rzekł: Przyjacielu! Nie czynię ci krzywdy; czyż się za mną za denara nie umówiłeś? Weź, co twoje jest, a idź; choć też i temu ostatniemu dać jako i tobie. Czyż mi się nie godzi uzielić, co chcesz? Czy oko twoje zdołał jest, żem ja jest dobry? Tak to ostatni będą pierwszymi, a pierwsi ostatnimi; albowiem wielu jest uczynnych, ale mało wybra nych. (Ew. Mat. XX. 1 — 16).

Wielu jest wezwanych, a mało wybranych, tak brzmią ostatnie słowa Ewangelii. Wielu jest powołanych do wiary, do pracy około zbawienia duszy, gdyż Bóg chciał by wszystkich uszczęśliwić, wszystkich obok siebie zgromadzić w niebie, ale mało wybranych, mało takich, którzy idą za wolą Boga, którzy o duszę swą i jej szczęście się troszcza, Nie Bóg winien tedy, że mało będzie wybranych, a wielu potępionych, ale człowiek jest winowajca. Bóg nas wyzwya, a my zatykamy uszy; Bóg prosi, a my się odwracamy; Bóg nagli, a my niecierkamy, i bieżymy samochocząc w przepaść zguby. Na

marnych zabawach mija nam młody wiek, na doczesnych zajęciach upływają meskie lata, a choć się zbliży starość i koniec życia, jeszcze i tej resztki dni nie umiemy poświęcić duszy i Panu Bogu.

Kieruj tedy Boże myśli i serca nasze tak, abyśmy nie wracali już na marny rynek tego świata, ale ostatecznie i gorliwie pracowali w winnicy Twojej, szczepiając eunty i dobre uczynki. A gdy przyjdzie wieczór okazać znowu wielkie miłosierdzie i racz dać one wieczną zapłatę, abymy Ciebie, Pana naszego, ze wszystkimi Świętymi wielbili na wieki.

Nie sądź porywczo drugiego

Wpatrz się oczami duszy we własne sumienie, rozpoznaj zarosłe chwasty ścieżki swych myśli, zanalizuj własne postępowanie, ale strzeż się sądzić cudze sprawy. Na próżno bowiem będziesz się trudził czołwiec sądząc surowo drugich, błądząc w niechęć przeciwko bliźnim i grzesząc zbyt kiem niepotrzebnych, a złośliwych i przynoszących szkodę uwag, gdyż nie zapelnisz tym czasu, odczuwając przykry, moralny niesmak. Siebie samego sądząc, zdobydziesz większą korzyść. Czyż brak ci na tyle samokrytycyzmu, że zdążyć musisz dostrzegąc w oku swego brata, nie widząc belki w swoim?

Zwykle głosimy o rzeczy podług własnego, subiektywnego zdania, albowiem miłość własna pozwabia nas łatwo prawego, bezstronnego sądu. Mając skłonność do złego, snadnie podejrzywamy ludzi nas otaczających o przestępstwa i nieuczynki, przewinięcia, okrzajając samą prawdę mówimy o zakłamaniu świata, będąc złośliwymi — dopatrujemy się wszędź żądol kaśliwości ludzkiego języka, zaprzadając się materializmowi, lubimy roztrząsać czyjeś realne nastawienie do życia, wodzeni często na pokuszenie, grzesząc codziennie, gorszymy się zachowaniem innych.

Gdyby Bóg i wzniosłość myśli oraz uczuć były zawsze jedynym celem ludzkich żądań, nie obrażalo by nas tak łatwo to, co sprzeciwia się naszym egoistycznym zmysłom.

Bestia sprzeciwu i zła skrywa się prawie w każdym sercu, czasem przychodzi z zewnątrz lub ciągnie do siebie. Wielu jest niewiadomych, którzy w tym, co czynia, siebie samych mają na celu. Tacy zdają się bezpiecznego używać pokoju, dopóki nie idzie im na rękę, podsuwając wszystko podług ich woli i zdania, lecz skoro jednak inaczej się dzieje, obrażają się na niegodziwość wyroków boskich, zazdroścąc

ludziom i ostro, z goryczą własnego smutku ich sądząc.

I oto te głośno wypowiadane uczucia i sądenia rozpętują niesusanki, obmowy, niechęć.

Z czasem człowiek tak wpada w rolę bezkrytycznego moralizatora, że przykry siebie i ludziami, dawno w niespokojności serca wzięcie niezadowolony i ciężki w każdym swoim odczuciu się do otoczenia.

Jeśli więcej opierasz się na rozumie lub bięgłości twojej w osadzanu czynów innych, niżli na emocje pogody i zrozumienia lask Boskich, napańnianych ludzi, nie zawiesz i nie przedko zobaczysz światło radości życia i pocieszysz spojów własnego sumienia.

Bóg wymaga od nas, abyśmy w gorącej miłości ku Niemu wnieśli się ponad wszystkie kłopotności nasze, ponad wszystkie sądy naszego rozumu.

Bóg i przyjaciel

„Synu, jam to jest Pan milujący w dzień utrapienia”.
„Ja nad tęą głową ręce rozłożę...”
„Wierząc, żem w Trójcy jest

wszechmogący

I tace cierpienia
Wzmacnia na barki swe mocarnie. Boże.
Synu, jam to jest ten milujący
I nieobjęty,
Który eż sercem przycignie, ściszy,
Ja ponad toba scyłam tace cierpienia,
Bilem przeżył...
Wierz we mnie synu, a słowa usłyszysz,
W których się zlamie człowiecza udreka,
Bowiek kto wierzy, ten się już nie leka,
Dusza mi bliski, dusza swa i cielem,
Każdym odruchem myśli swej i czynu,
Jako mnie Ojciec, ja miłowalem
Ciebie w tnych troskach,
Pomnij o tym synu!

h. s.

Przygotowania do postu i Wielkanocy

Dzisiejsza niedziela zwimy Starozapustną albo Siedemdziesiątnicą. Obie te jej nazwy pochodzą z czasów pierwszych chrześcijan, gdy wierni musieli kryć się po katakumbach, prześladowani i męczeni przez pogan.

Dawni chrześcijanie rozpoznawali wielki post wcześniej niż my obecnie. Pościeli oni bardzo surowo, nie jedli przez cały dzień, przy zachodzie jeno słońca przylukając nieco nieprzygotowanego pokarmu, aby trochę uciąć głód. Ponieważ jednak trudno było zachować taki ścisły post przez czterdzieści dni bez przerwy, przeto jedni zaczęli pościć siedemdziesiąt dni, drudzy sześćdziesiąt inni zaś pięćdziesiąt dni przed Wielkanocą, poświęcając z tej liczby czterdzieści dni na post, a resztę przeznaczając na przerwy i ulgę. Ta różnica w zachowaniu postu miała jednak pewne nie następstwa, bo jedni pościeli, drudzy zaś nie, choć jedną zywali wiare.

Kościół regulował sprawę postu, łagodząc go. Za początek postu została uznana dla wszystkich bez wyjątku środa popielcowa. Na pamięć, że kiedyś były inaczej, trzy niedzielle wyprzedzające Popielec, otrzymały starodawne nazwy. Dzisiejsza więc zwie się Starozapustną, albo Siedemdziesiątnicą; następną przyszła — Miesopustna, albo Szesćdziesiątnica, a trzecia — Zapustna, albo Pięćdziesiątnica. Ten okres trzytygodniowy zwie się Przedpościem.

Jest to okres przygotowania do Wielkanocy i okazania się przed rozważaniem meki Pańskiej.

Od dzisiejszej niedzieli Siedemdziesiątnej (Starozapustnej), rozpoczął się kościelny okres Wielkiejnocy. Od tego dnia, aż do Świeta Zmartwychpowstania Pańskiego ponczani będziemy w wierze Bożego Kościoła, o powołaniu człowieka i odnośnieniu się do nauczycieli, którzy wznowić mają naszą duszę ku Jezusowi.

W nabożeństwach kościelnych pozostały dotąd ślady i znaki, że to trzy niedzielle kiedyś zalecały się do postu. Kapłan ubiera szaty pokutnicze (ornat fioletowy), celebrowa Mszę św. Nie śpiewa też „Gloria”, opuszcza „Alleluja”, gdyż wesole wyraża nie licząc z czasem postu.

A zatem od dnia dzisiejszego zaczęły się przygotowania do postu i Wielkiejnocy. Ewangelie zastosowane są również do wrbu dwanaście w ludzkiej refleksji, wymaganych w pracy duchowej na drodze do późniejszego go naszego zmartwychpowstania w Panu.

Przez czas postu pracujemy gorliwie w winnicy Pańskiej, abyśmy w dzień Wielka nocy mogli czuć świętą radość zwiast, jednocząc się z Bogiem w dzień Jego Zmar tnychwstania.

K. S.

Ze świata katolickiego

Uroczyste Requiem

W dniu 10 tego lutego czyli w piątą rocznicę zgonu swego poprzednika Piusa XI. Papież Pius XII weźmie osobisty udział w uroczystym Requiem.

Z Częstochowy i okolicy



Luty
6
Niedziela

Dziś: Doroty, Tytuś
Jutro: Romualda, Rysz.
Wschód słońca o g. 7,35
Zachód — „ — 16,55
Zacieniamy
od godz. 17,30 do godz. 8,00

Szklane domy

Pomysł tegi i naprawdę niezwykły, kilka egzemplarzy stanęło wprawdzie na bożym świecie, ale...

Wspaniałe też są szkice architektoniczne Nowskiego, lecz w realizacji zbyt trudne, by mogły byćbrane pod uwagę jako rzeczywiste, wchodzące raczej w krainę sztuki i marzeń o pięknej formie.

Nie można jednak powiedzieć, że wszelkie innowacje zaprowadzane w jakiejś dziedzinie naszego życia, psując krew konserwatystom, są poza tym nie warte, gdyż w pojedynku praktyki z teorią zwycięża zawsze ta pierwsza, która kocha się z dziada pradziada w powinkach ustalonej tradycji. W ten sposób rozumując, stałbyśmy na miejscu koloni wbitymi w same środki szlaków wiedzy, nauki i postępu.

Wskazane jest gdzieś pięknie i nowe z pożytecznym. Zmieniło na przykład warunki czasu wojennego zmuszając nas do przystosowania się do okoliczności zachodzących. Wiadoma jest rzeczą, że sprytniej omija wszelkie przeszkody. Oto musimy ogródzić dom, ogród, czy też jakąkolwiek inną posesję i potrzeba nam drutów, pali drzewa itp.

Uciekając się do środków zastępczych, biorąc pod uwagę również wymogi estetyczne decydujemy się na żywoplot. Każda rzecz ma dwie strony medalu. Nie możemy jednak kręcić nosem na sprzeczności alpejski, szklak ciernisty, głóg polny, klon i wiklinę, deren lub pigwę japońską, wtedy, gdy nie możemy dostać innego materiału.

Widzimy z powyższego, że pomysły płyną dwoma głównymi nurtami; potrzebą reformowania starych form w pochodzie kultury i cywilizacji i koniecznością zaradzenia im, gdzie stanowiące odpada rozwiązanie stosowane dotychczas.

Nie patrząc na wszystko, jak na nierealizowaną jeszcze ideę szklanych domów. Gdy wiosną zakwitną nam różano głogi żywoplotów, stwierdzimy na pewno z wielką satysfakcją, że wśród wielu chybionych pomysłów, można znaleźć doskonale, przynoszące nam korzyść i zadołowanie. **b. a.**

Ostre strzelanie

(not) We wtorek, dnia 8-go lutego b. r. w godz. od 20-ej do 22,30, odbył się na placu ćwiczeń Sabinów ostrze strzelanie.

Wejście na wymieniony teren na godzinę przed i godzinę po podanym czasie połączone jest z niebezpieczeństwem dla życia.

Dyżury aptek i lekarzy

(p) W niedzielę, dnia 6-go lutego b. r. dyżurują w naszym mieście następujące apteki: Moniowski — Adolf Hitler Allee 14 oraz Włosiński — 7-miu Kamieniec 27.
Od poniedziałku, dnia 7-go b. m. do niedzieli, dnia 13-go b. m. apteki:
Mejstra — Al. Wolności 31 oraz Zieliński — Rynek Narutowicza 40.

W niedzielę, dnia 6-go lutego b. r. dyżury przypadają na następujących pp. lekarzy:
Internista: dr Pietz Elżbieta — ul. Śląska 6;
Chirurg: dr Dykier Eugenia — ul. Wilsona 6/8;
Ginekolog: dr Piekarczyk Marian — ul. Piotrowska 91;

3 serca w okiennicy

NOVELA. 9

Józef Jazon.
— Dopóki nie wyda się zamaż. Powodów nie mogę odkryć wam na razie, młodzieży; zresztą nie powinno was to obchodzić — oświadczył stanowczo Fligoston. — Lepiej jednak zajmijmy się tym gasiorkiem, aż proszę sam o to, żeby go opróżnić. Zdrowie przyszłego męża Emilii! — czy magika poczęły na twarzach obu kawalerów. Dalej pito już bez toastów, po prostu, aby osiągnąć cel, wyznaczony przez profesora — opróżnić gasiorek — Niech nam Jagna przyniesie trochę surowej kwasoniej kapusty — zażądał w jakimś momencie Polikarp — bo ten wiśniak, trochę tego... za mdy. Na skutek gonitki poohukania: hallo, Jagusiu, pójdz do nas, dziewczyno. służąca zjawia się. Gdy wykonała zlecenie, Fligostonowi przyszła myśl: Niech ta dziewczynka usiadzie i napije się z nami! Winosek przyjęto zgodnie. Dziewczyna, po krótkim certyowaniu się, zajął miejsce, które jej wskazał obok buchaltera. Obecność kobiety wpłynęła na tempo zabawy, i chociaż niewiasta miała duże czerwone ręce, podobnie jak i twarz i nieco zezowała, a zadziury, krótki nos nie upiększał jej wyglądu, to jednak podniecona alkoholem wyrażała obm młodych mężczyzn stróża owa koczoluchowała służącą w powaby czarującej damy. Ogień nastroju podsycały był przez Fligostona metodą zachęty do picia, przy czym czarny magik pamiętał, aby kieliszek buchaltera nie świecił próżni. Nie wiadomo czy powietrze wkiejskie obdarzyło Adama taką odpornością, czy złożyły się na to inne powody. Taktem jednak poświatało, że podczas gdy Wacłerek robił wrażenie utulonego już na niebiesko i płaczącymi miu się w ustach wyrazami oświadczał się Jagusi za swą nagłą i gorącą mi-

Laryngolog: dr Głabisz Stefan — Al. Kosińskiego 14;
Dentysta: dr Kulesza Helena. ul. Garibaldi-go 19.

Piasek do gaszenia pożarów

(p) Swego czasu ukazało się r zporządzenie, dotyczące umieszczania na kłatkach schodowych piasku. Ponieważ od tego czasu upłynęło już wiele tygodni, w niektórych domach zaniedbano konserwacji i ochrony tego środka obrony przeciwpożarowej.

Dlatego przypomina się, że obowiązkiem dozorców, względnie właścicieli lub administratorów domów jest dopinowanie, aby piasek nie był rozsypany, albo też używany do innych celów, jak np. posypywania w zimie chodników w okresie gołolodci.

Również w mieszkaniach lokatorzy powinni mieć stale w pogotowiu pewne zapasy.

W okresie trwającej się wojny piasek, przygotowany do gaszenia pożarów na wypadek ewentualnych nalotów bombowych uważany jest przez władze O.P.L. za rodzaj broni, dlatego też używanie go do celów, nie mających związku z obroną przeciwpożarową podlega karze.

Nie kupować u nieznanych firm

(not) Organy kontroli cen stwierdziły ostatnio, że w licznych wypadkach, kupcy i przemysłowcy poczynili swe zakupy u firm, których brzmienia nie były w stanie dokładnie określić, względnie których nie można było odnieść, na podstawie podanych szczegółów.

W związku z tym okazało się niezwykle utrudnionym dokonanie kontroli dostawców.

Odnosno władze, uznały wobec tego za konieczne przypomnieć, że żaden sumienny właściciel przedsiębiorstwa nie powinien kupować towarów od nieznanych sobie firm lub osób. Ob-

wiązkiem jest posiadanie o swych dostawcach przynajmniej tyle informacji, by na żądanie móc ich dokładnie wymienić organom kontrolnym.

Od dostawcy należy żądać podanie dokładnego adresu, od osób zaś nieznanych wylegitymowania się ponadto kartą rozpoznawczą. Uchrońno to poza tym właścicieli przedsiębiorstw od przypadkowego nabycia kradzieżliwych towarów i związanych z tym konsekwencji.

Kupiec nie potrafiący dokładnie określić bliższych danych o swym dostawcy, będzie w wypadku stosowania wygórowanych cen, bezpośrednio pociągany do odpowiedzialności (a nie dostawca).

W myśl obowiązujących przepisów o cenach karze podlega nie tylko ten, kto za drogo sprzedaje towar, lub spełnia jakiegoś świadczenia za cenę wygórowaną w acrodzenia, lecz również i ten kto płaci owe wygórowane ceny lub zbyt wysokie wynagrodzenia.

Numer telefonu w liście przewozowym

(not) Stosownie do przepisów kolejowego regulaminu ruchu można w listach przewozowych, prócz prywatnego i handlowego adresu nadawcy i odbiorcy, podawać również adres telegraficzny i numer telefonu.

Wpisanie do listu przewozowego numeru telefonu ułatwi stacjom odbiorczym w wielu wypadkach natychmiastowe zawiadomienie odbiorcy o nadejściu przesyłki i przyspieszy jej odbiór lub odstawę.

W interesie własnym firm leży więc, przy nadawaniu wszelkich przesyłek, zwłaszcza pośpiesznych, zawierających np. artykuły spożywcze psujące się łatwo w dłuższym transporcie i wymagające jak najszybszego doreczenia — podawanie w liście przewozowym numeru telefonu odbiorcy.

Oszczędność prądu i węgla

(not) Obecne warunki gospodarcze skłaniają nas do pilnej oszczędności zarówno sily prądu, jak i każdej kalorii ciepła.

Szczegółone nakazy, spowodowane potrzebą chwili stawałai odnośnie władze, właścicielom wszelkiego rodzaju restauracji i jadłodajni na terenie Gen. Gub.

Prąd elektryczny można znacznie zaoszczędzić w powyższych lokalach przez palenie lamp tylko w niektórych salach, a mianowicie w tych, gdzie jest największa frekwencja gości. W związku z tym, goście restauracji i winni zajmować miejsca w salach, gdzie jest najwięcej obecnych, a nie rozpraszać się po salach pustych.

Poza tym we wszystkich pomieszczeniach można zastąpić żarówki silniejsze — słabszymi. Wystarczy, aby lampy posiadały ilość świec konieczną do należytego spożycia posiłków i porozumienia się gości między sobą i z kelnerem.

Wszelkie dekoracyjne efekty świetlne należy bezwzględnie usunąć. Bardzo zalecane jest też, aby nad każdym kontaktem elektrycznym umieścić niewielki napis treści: „Oszczędzać światło!”

W hollach i składach żarówki nie powinny się stale palić, lecz tylko wówczas, gdy zachodzi tego potrzeba.

Znaczne oszczędności można również zaprowadzić na węglu — dzięki prawidłowemu ogrzewaniu i przewietrzeniu sal. Obecnie panująca stosunkowo wysoka temperatura i zupełny brak mroźno jest w tym wypadku niezwykle korzystny.

Temperatura pokojowa nie powinna przekraczać 18° C. W tej wysokości ciepłoty każdy gość niewątpliwie czuć się będzie dobrze, na pewno lepiej, niż w dusznym, przegrzanym lokalu.

Przestrzeganie powyższych wytycznych nie

tylko ma duże znaczenie dla ogólnej gospodarki kraju, lecz również pokazuje przyczyni się do zmniejszenia wydatków właścicieli jadłodajni z tytułu nakazów płatniczych za prąd i węgiel.

(p) Wielu właścicieli centralnego ogrzewania skarży się na niedostateczną ilość przydzielonego węgla. Na podstawie urzędowych badań okazało się, że domy z centralnym ogrzewaniem są ogrzewane niewłaściwie. Przyczyną jest i koksna na okres zimy jest przewidziany w takiej ilości, aby przeciętna wewnętrzna temperatura domu wynosiła 18 stopni. Jak stwierdzono, granica ta wielokrotnie jest przekraczana. Cały dom jest przegrzany, a jednocześnie nie które pokoje wskutek wady urządzenia pozostają zimne. W danym przypadku należy się bezwzględnie zwrócić doświadczeń firm o prawidłowe instalacji.

Następnie zauważono, że w okresie zimy opalano są wszystkie pomieszczenia danego domu, jak np. klatka schodowa, pralnia, piwnica, garaż itp. W związku z oszczędnością, węgla pomieszczenia te należy bezwarunkowo wyłączyć od ogrzewania. Ponadto zdarza się, że z centralnego ogrzewania pobiera się orąco wodę; w miejsce jej wlewa się wodę zimną. Zimna woda wpływa na zwiększenie kamienia w kotle i w przewodach.

Przy obecnej łagodnej temperaturze można wprowadzić daleko idące oszczędności na węglu przez nieogrzewanie Jomu w ciągu całej doby. W domach biurowych wystarczy rozpocząć ogrzewanie na dwie godziny przed rozpoczęciem pracy, w domach mieszkalnych zaleca się ogrzewać między godziną 10-ta a 22-ga. Zrozumiałe jest samo przez się, że wszystkie okna powinny być podwójnie zamknięte, w przeciwnym bowiem razie zużycie węgla będzie musiało być podwójnie większe.

50-te PRZEDSTAWIENIE "KRAINY USMIECHU"

WARSZAWA. — W Teatrze Miasta Warszawy, przy okawkiej wypełnionej sali, odbyło się w sobotę 20 ub. m. 50-te przedstawienie „Kraina Uśmiechu” wielkiej operetki Fr. Lehara, w przekładzie polskim Pontana. W rolach głównych wystąpili Marysia Karłowicka, J. Fontanówna, J. Popławski, A. Izykowski, Z. Dąbrowski i inni. Doskonała „Śmiałość” układu J. Cieplickiego odtańczył w trzech aktach cały zespół baletowy ze Stanisławką Szarkowską i Maciejewiczem na czele. Statuta osobowale w niezwykłych reżyserskich sposobach mistrza W. Biedziejewa, a wspaniałe dekoracje były dziełem prof. St. Jarockiego.
Warto zaznaczyć, iż ten najbardziej reprezentacyjny teatr Warszawy jest w tej chwili jednym tanim przybytkiem rozrywki kulturalnej, dostępne dla szerszego ogółu. Bilety tutaj są o 1/4 taniejsze, niż w pozostałych teatrach, a w czasie urlopu przed przedstawieniem są one prawie wszystkie wyprzedane. Ponieważ ludzkie przyrodo nie zawsze może sobie pozwolić na ten wydatek, dyrekcja TMW. udziela stałe zniżki na 50 proc. zniżki przy wczesniejszym zamówieniu.

Mozaika

Domek z kart
Pamiętasz? Deteatny pokój, szereg lalek na kanapce, na strzyżonej fryzurze, biały baranek i ty. Toż to melaika o ciemnych oczkach i głowie, pięknie jasnym łokciu, a wielką bokardą na głowie.
Długie dziecięce paluszki mozolnie usta wiają domek z kart.
Jeszcze jedno pietru i jeszcze jedno... Kota Mruczusia i pieska Azorka wyrzuć ciąż za drzwi, aby figlami nie popsuły domku. Nawet kanarek Maciuś przestrzegany jest, aby nie śpiewał.
Ciż — chol Ciż — chol
Domek stół. Śliczny domek z kart.
Lalkom, Misiowi i Barankowi opowiadaj śliczną bajkę o Banuku.
Kofek Maciuś nie wytrzymał za drzwi. Ktoś uchylił drzwi — upadł i zniszczył domek z kart...
Plakałaś. Pamiętasz?
Minęły lata. Z dziecka — dziewczynka wyrosła. Miał łoków na głowie królewskie warkocze w oczach słońce.
Z marzeń, tęsknot i pragnień budujesz domek, jak ogień z kłosa. Guzikom na niebie i oddalonym bieżniom opowiadasz cudną bajkę o domku i śnieżce o nim...
Sen prędko mija. „On” zamiast serca ma twarzą, sekata i brudną łapę. Robił cudny domek marzeń. Została sama...
Pamiętasz?
Znowu minęły lata... Warkocze straciły blask złota, a pod oczy padł cień... Już nie budujesz domków z kart dla lalek, ni z marzeń dla niego.
Z twardych kamieni codziennego trudu zaprawionego niejednokrotnie łzami, potem budujesz dom sama i tylko dla siebie. **St. G.**

Z żalobnej karty

(p) W ostatnich dniach zmarły na terenie Częstochy następujące osoby:
panna Lucyja, lat 62, ul. Limanowskiego 47; Za w. Kłosa, lat 93, ul. Żelazna 20; Jan, lat 39, ul. Kordeckiego 17; Wasilek Stefan, lat 56, ul. Wesola 14; Szymacha Michał, lat 67, ul. Narutowicza 276; Wiewiórkowski Andrzej, lat 82, ul. Mickielego 9; Petrycki Mieczysław, lat 81, ul. Kowalewka 2; Mikiewicz Irene, 4 miesiące, ul. Jądwiży 11/3; Rzeszutowski Władysław, 3 miesiące, ul. Zamajskię, lat 71, ul. Kłosa 19; Walecki Władysław, lat 64, ul. Bony 3; Płeta Jan, noworodk, B. Włodkowi 11; Zambkowski Jan, lat 26, ul. Wreżycka 133; Misiak Jadwiga, lat 18, ul. 3 Maja 20; Marechwa Anna, lat 74, ul. Dębno 3; Peto Anthonia, lat 60, ul. Pułaskiego 97; Piłszewska Agnieszka, lat 78, ul. Dąbkowskiego 39 oraz Trajdos Teodusa, lat 38, ul. Poniałowskiego 18.

mojego pokoju, tam jest przestroniej.
— Tam nie wolno, proszę pana — ostrzegła Jagna. — Może potem zdarzyć się w domu coś złego — tam mieszka jakiś duch, co nie lubi lasów.
— Głupia jesteś jak głę, moja panienko — oświadczył się profesor — widziałas kiedy ducha w dzień, za dnia ducha śpija.
Towarzyszmo przeniosło się więc do pokoju z indyjskim bożkiem szczęścia, który zapewne po raz pierwszy ze swej wysokości na szafie bibliotecznej miał okazję oglądania zamasztych holupców oberka, krakowiaka, mazura „logiston, jakby chęć okazać nacożnie, że naprawdę jest profesorem tańców, wysiwnywał się bardzo dżier i zdawało się, że posiada większy wzgier niż buchalter, który ruszał się trochę niemiawo. — Wiczej życia, młodzieńcze! — zachezał czarny magik, przestawiając tańczyć, podczas gdy Adam z Jagną chodzili krakowiaki. Na struczono kolano alkoholi widocznie okazał się fródkiem radykalnym, gdyż Biochecki całkiem nie odczuwał żadnego bólu. Doznał jednak nieprzyjemnego ułkniecia w sercu, gdy nagle drzwi się otworzyły i stanęła w nich panna Kunegunda.
— Co to wszystko ma znaczyć moi panowie? — odezwała się przesywającym lodowatym tonem, skoro na jej widok w pokoju zapanowała martwa cisza. — To jest przecież szczyt wszystkich. Jagna, marsz do kuchni!
— Chodziło tu o zakład, proszę pani — ratował sytuację Fligoston — albowiem istniało przypuszczenie, że pan Adam nie umie tańczyć ludowych tańców; okazało się jednak, że czyni to konkursowo. Jagusia potrzeba nam była w charakterze ekspertki, więc...
— Rozumiem — powiedziała panna Kunegunda, która jednak naprawdę nie nie rozumiała. **IX**
Bilans drugiego dnia urlopu zakończył się dla buchaltera ujemnie, czyli tak samo jak i z dnia ubiegłego. — Zaczyna się dla mnie pod tym da-

chem feralna passa — rozmyślał Adam, siedząc o zmierzchu w swoim pokoju. Za oknem, na park spływała już obficie czarna przedza nocy, która zaby witaly zborowym, kumkającym koncertem. Młodego handlowca dręczyła zwłaszcza obawa o nadzarniętą przez ostatnie zdarzenia, dobrą opinię w oczach panny Kunegundy, co mogło latwiej dotrzeć przy łada okazji również i do biura. Widmowy wczasek, że plotka chodzi w butach siedmiomilowych. Biochecki, przyklądając co chwila, da donieć, do rozpalonych skroni, w których buzdliwym tętnie buchał pochłonięty alkohol, postanowił przybrać rolę pokutującego dobrowidnie grzesznika i nie pójdz do jadalni na nową kolację, lecz pozostał u siebie, aby mu nawet przyszło głodować. Taktyka tego rodzaju nie była zupełnie dobra — rozumiał to — ale samoleczenie jego stało pod znakiem takiej depresji, że nie znajdował w sobie dostatecznej sily, aby zetknąć się jeszcze raz z dziełnią z panną Kunegundą. Wreszcie, rozgorzyczony na cały świat, nie wyłączenie własnego ja, zdecydował, że pójdz spać, co nie było żadnym nowym wynalazkiem, gdyż czyniąc tak wszyscy ludzie, od czarów biblijnego patriarchy piąkąd, gdy są nasyceni alkoholem.
Inny natomiast nastrój panował przy kolacji w jadalni. Wicjęciorek doręczył pannie Kunegundzie list od Zygmunt Czermskiego i widocznie treść pisma sprawiła pannie przyjemność, gdyż piękna ciotka odzywała swój zwykły pogodny humor, na co poza tym nie pozostała bez wpływu obecność Polikarpa, który swoim zachowaniem aktorom — amanta operetkowego — buzdlił automatycznie uczucia sympatii. Po zakończeniu kolacji panna Kunegunda zaproponowała, by przejść na werandę, mieszczącą się od strony ogrodu na dalszą pogawędkę. Fligoston i Wicjęciorek przyjęli tę propozycję z entuzjazmem i zadowolenia i niezwłocznie wszyscy troje usadłowili się tam w wygodnych fotelach trzcinowych. **(d. e. n.)**

Sprzedaz Kuponu Zemlewa.

Maszyny „Singer”

Przyjmie naprawy wszelkich systemów. Firma prowadzona pod hasłem, w tym kierownictwem a. Alajnego, pracownika Firmy „Singer”

Władysław Koźmiński
Czeszochowa, I Aleja Nr. 4
1963

KWACIARNIA I SKŁAD NASION

ST. KUREK

Czeszochowa, Nowy Rynek 18. Poleca ze świeżych zbiorów nasiona warzywne, kwiatowe i pastewne.

Uwaga: odprowadzom rabat. 28%

Nos - przybity, przesiedlony

MISTRZ KRAWIECKI

Józef Kuś

Wykonuje wszelkie zamówienia w zakresie krawiectwa męskiego i damskiego wchodzące Czeszochowa, Narutowicza 172
Ost. Grosz.

Zarządek OSRAM
Zudem Technikum

Jasno świeci - oszczędza prąd



OSRAM
Auto światła - moto prądu

Tylko w „CENTRAL” SKLEP ODZIEWOY

Czeszochowa, I Aleja Nr. 5. Dobra kaptus i sprzedawca wszelki garnitur, płaszczy, kurtki, suknie, spodnie i t. p.

PRACOWNIA OBWIWA

Firma: **MARIAN ŚLAWIŃSKI**

zostanie otwarta w Czeszochowie przy ul. Stary Rynek nr. 24 o czym zawiadomiam Szanowną Klientelę.

SZEWISKE PRZYBORY

po cenach hurtowych dostarcza Firma „**ŚLAWIŃSKA I KRAJEWSKI**”
Warszawa, ul. Trajarska 12.
Cenniki na żądanie. Proszę o zaliczenie.

GALANTERIA - KOSMETYKA

T. Walczak

Warszawa, Ryńska 11.
Proszę o zaliczenie. Ceniki na żądanie bezpłatnie.

GALANTERIA KOSMETYKA

Halina Maryniak

Warszawa, Piłsudskiego 1, m. 10.
Proszę o zaliczenie. Ceniki na żądanie bezpłatnie.

NOVASCABIN

Bezbarywny, aromatyczny płyn do skróconego i wygodnego leczenia

świerzk

DR. WANDER S. A. KRAKÓW

Józef Dąbrowski

Diugolietni Starszy Cechu Rzeczniczków i Wędlinarzy oraz Przewodniczący Komisji Ekaminacyjnej w Radomsku zmarł dn. 2 lutego 1944.

W zmarłym straciłmy ważnego i szlachetnego Zwierzchnika oraz dzielnego organizatora tutejszego cechu.

Zarząd Cechu Rzeczniczków i Wędlinarzy w Radomsku

Ferdinand Sauder

Urodz. 28.9.1855, zmarł dnia 32.1944, po długiej chorobie nacię, przesyży lat 88.

Wyprawdzenie drożych nam zwłok z domu żaloby przy ul. Biegańskiego 3 na cmentarz św. Rocha nastąpi dnia 3 lutego 1944 r. o godz. 1.50 w pol. O smutnym tym obchodzie zawiadamiają stróżkami

Synowie, córki, synowie i rodzina.

Inż. Jan Niekrasz

Nadlesieniec Lasów Państwowych w Skierzwicach.

Zmarł 11-go stycznia 1944 r. pochowany w Makowie.

Nabożeństwo za spokój Jego duszy odprawione zostanie w niedzielę 6 lutego w kościele Najświętszej Maryi Panny o godzinie 9-ej rano, o czym zawiadamia kolegi i znajomych

Rodzina.

W poniedziałek, dnia 7 lutego, jako w pierwszą rocznicę zgonu ukochanej żony i Matki naszej

Stefanii Schabowicz

odbedzie się Meza św. w „Katedrze św. Rodziny o godz. 9.00 rano, na którą zapraszają krewnych i znajomych

Mąż i dzieci.

W dniu 5 lutego 1944 r. o godzinie 8.00 jako w pierwszą rocznicę zgonu Meza mego

Kazimierza Kluczyka

odbedzie się nabożeństwo żałobne w kościele św. Rodziny, na które zapraszają zyczliwych pamięci Zmarłego

Zona, siostry, synowie i wnuczki.

W poniedziałek, dnia 7 lutego, h. r. o godz. 7 rano za spokój duszy

Wincentego Piłatewicza

odbedzie się w klasztorze 190. Franciszkanów w Radomsku nabożeństwo żałobne, na które zapraszają krewnych, przyjaźni i kolegi Zmarłego

Zona, siostry, synowie i wnuczki.

Zdzisława Koźbiała

zostanie odprawiona w dniu 6 lutego 1944 r. o godz. 7.00 w kościele św. Józefa w Bawkowej Meza św., na którą krewnych, znajomych i zyczliwych pamięci Zmarłego zapraszają

Zona.

ZGUBY

ZGUBIONO dn. 3.2. br. w II Alei wieżowe pióro „Woterman”. Własnego znalazłem prosię o zwrot za wynagrodzeniem. Czeszochowa, I Aleja Nr. 41, m. 2.

ZGUBIONO kartę rozpoznawczą 34 w Czeszochowie, książkę leżącą w skrzyni. Proszę o zwrot i wydanie karty pracy, wszystkie wystawione na nazwisko Piłatewicza.

ZGUBIONO legitymację Ubezpieczalni Społecznej w Piotrkowie, Nr. 410081, wyd. na nazwisko Niedzielski Jan. 232

ZGUBIONO dowód osobisty wyd. przez Zarząd m. Czeszochowy o posiadanie karty pracy wyd. na nazwisko Jarek Maria. 1189

ZGUBIONO dowód osobisty wyd. przez Zarząd m. Czeszochowy o przepuszcza kolejową na nazwisko Jabłowska Barbara. 1187

ZAGINEKA książka Ubezpieczalni Społecznej w Piotrkowie, na nazwisko Krzyżński Bronisław. 1203

ZGUBIONO dowód ukraiński i metrykę urodzenia na nazwisko Katarzyna Hermasz i Maria Hermasz. Laskawego znalazłem prosię o zwrot za wynagrodzeniem. Jasna Góra w kuchni wojskowej. 1210

POSADY

MECHANARZ lub zarządcy miłna posady poszukuje w miasteczku na wsi. Oferty proszę kierować Piotrków Tryb., skrytka pocztowa Nr 1583 pod „Miłna”. 240

MECHANIK samodzielnie potrzebny zaraz do większego rozbudowy tartaku, położonego przy miejscowości Kłoboczek. Wyruszenie dla mechaników do świadomości w tartakach. Oferty nadesłać do Biura Ogłoszeń P. Piotrkowski Warszawa, Marszałkowska 115. 248

POTRZEBNA pomocnica domowa z umiejętności gotowania od zaraz na dobrych warunkach. Zgłaszać się Czeszochowa, ul. Narutowicza Nr 11. Płatarnia Drukarska. 958

PRZYJME od zaraz laboranta (foto. Kuryer) Czeszochowa, Adolf Hitler- Allee 25. 869

POTRZEBNA fryzjerski mesy na dobrych warunkach Piotrków Tryb., ul. Ziemi Wschodnich 7. W. Sawicki. 225

RZĄDCA poszukuje posady, mam praktykę z większych majątków, na zadanie okaże się świadectwa ni. Oferty do „K. C.” pod „1190”. 1190

CHŁOPIEC chętny, pragnący się wyrobić z zagranicą, może się zaraz zgłosić. Aleksy Henszke, Czesz., I Aleja 7. 1207

POTRZEBNA uczennica dziewczynka znająca prace domowa. Czeszochowa, Aleja Wolności Nr 23. Wiewiórkę. 1213

POTRZEBNA na stałe czysta i uczciwa służąca. Czesz., Dąbrowskiego 21 m. 5. 1070

SŁUŻĄCA na stałe lub przychodnie potrzebna od zaraz. Władysław Czeszochowa, II Aleja 20, m. 13. 1104

POTRZEBNA pomocnica domowa, przychodnia. Czesz., Słajka 2, m. 2, parter. Zgłoszenia od 5 do 7 po poł. 1115

SŁUSZARZ, kowal, szlifiernia i łokarza przyjmie Zakł. Mechan. Czesz., Nadrzeńska 12. 1123

POTRZEBNA pokojowa do msi. Bazarzycze, st. kol. Klomnicze. Zgłoszenia na miejscu. 971

DOŚWIADZONY kupiec-buchalter, znawca spraw podatkowych, korespondencja w języku niemieckim, przyjmuję księgi handlowe w sklepów i firm do prowadzenia w domu. Zgłoszenia do „K. C.” pod „Nr 982”. 982

CZŁOWIEK do koni potrzebny. Czesz., Jasnogórska 73, Sześciński. 1045

POTRZEBNA służąca ze znajomością kuchni. Czesz., Adolf Hitler Allee 20, m. 15. 1064

2 UCZNI do Pracowni Obwiwa potrzebni od zaraz. Mistrz Krakowski, Czesz., Nowy Rynek 12, sklep. 1160

NAKLADACZKA do drukarni potrzebna, bezobrazna, przyjmie Br. Świecki, Czeszochowa, N. M. Panny 63. 1069

POTRZEBNA na stałe czysta i uczciwa służąca. Czesz., Dąbrowskiego 21 m. 3. 1070

KUPNO

KUPIJE wszelkie meble stare kapelusze. Czeszochowa, Stronna 9, m. 3. 408

NAJWIĘKSZE ceny płać za książki Biblioteki Wiedzy Gatkiwskiej Krotka 42. 990

SPRZEDAŻ

PATEFON elektryczny mały i duży oraz patefon walizkowy z wzmacniaczem sprzedam. Czeszochowa, Narutowicza 73, Sopotka. 952

OKAZIJE sprzedam książki leżarskie (2 tomy) i nowa wraz z opisaną Urzędem Władom „Kurier”. 1207

MASYNY awstracke 805 i 9 80, nakładzarka, nawijarki ze zwarem, połączona 120 i 156 (gł. automatyczny 2 cylindry) - sprzedam tanio. Zagon Piotrków Tryb., Ziemi Wschodnich 97. Tamże rezerwa i igły (73) 1070

INTRIGATORSKA prasa (półkowa) na żelaznym postumencie, sprzedam. Objeździ Czesz., ul. Paulińska 25 u gospodarza. 1214

PLASZCZ skórzany czarny wzrost wysoki, szepczy, sprzedam „Centrala”. Czesz., I Aleja 5 (sklep odzieżowy). 782

OKAZJA sprzedam tanio 3 tyran dole 2 lampki oraz 1 lampkę do zaburum. Czesz., Aleja 20 miesz. 23. 1195

NOWOCZESNY kredens kuchenny, nowy, sprzedam. Wiadomość Czeszochowa, św. Barbary Nr 6, drugie podwórze. 1200

MASYNY „Singer” gabinetowa, w dobrym stanie, sprzedam. Czeszochowa, ulica Kińskiego 10 miesz. 1204

MASYNA meška Pfaffa na obrotach, mała, do sprzedania. Czesz., Świerkowa 11 m. 1. 1202

SPRZEDAM maszynę oszalona olonyca. Czesz., ul. Narutowicza Nr 7 m. 11. 1198

JESIONKA damska do sprzedania Czesz., Aleja 7 m. 12. 1184

SPRZEDAM płaszcz czarny na średnie p. na oraz nowy żelazny okragły. Wiad. Czeszochowa, II Aleja 23 m. 8. 1186

SMOKING pierwszorzędny wzrost średni, koch (fusski) i urzędzenie sklepowe sprzedam. Czeszochowa, Narutowicza 192. Oka podar. 1189

BUY meška Nr 37, okazynie sprzedam. Czeszochowa, I Aleja Nr 11 miesz. 34. 1165

SPRZEDAM jesionkę meška. Czeszochowa, ul. 7-Kamienną 21 miesz. 25. 1183

SPRZEDAM nowy wóz Nr 2. Czeszochowa, Warszawa Nr 21. Szafer. 1175

KREDENS kuchenny i kartole do sprzedania. Czesz., Ostrog Nr 14 miesz. 10. 1211

PIANINO nowoczesne pancernie stan b. dobry sprzedam tanio. Czesz., Czarneckiego 5. Wiewiórka w godz. 12-17. 1105

UBRANIE wiktowe, mało używane - tanio sprzedam. Czesz., Orleka Dreszera 5, krawiec. 1107

DO SPRZEDANIA wózek głęboki dziesięciny. Czesz., ul. św. Teresy Nr 4 m. 3. 1124

DO SPRZEDANIA plm wydzierżawienia zakład fryzjerski przy ul. Piastowskiej 95. Szlasyzki indor przy ul. H. Wrońskiego 8, od godz. 6 do 8 wiecz. 1125

SPRZEDAM piśniowy kapelusze meški jasny. Czeszochowa, Pk-sudskiego 25, m. 4. 1119

SKRZYNI, trojny odpadki sprzedaje Czesz., I Aleja 12. 12-70 844

SZUBĘ damska, blam pod futro o rano nakrycie stolowe, platory na 6 osób, do sprzedania. Czeszochowa, ul. Dąbrowskiego 36A m. 3. 913

KONTUAR sprzedam. Czeszochowa, Słowackiego 3. 1128

SPRZEDAM magiel elektryczny, 127, Nowak. 1037

NOCNA koszulka i komplet jedwabny sprzedam. Czeszochowa, ul. Kaczorowska 32 przy Ryku Narutowicza. 1042

PIANINO pancernie prawis nowe drogo sprzedam. Czesz., Kińskiego 7, m. 13, w godz. 11-13 i 17-19. 1170

SKLEP spozyczy z patentem lub bez sprzedam wzdlenie wydzierżawie natychmiast. Zgłoszenia do „K. C.” pod „Numer 33”. 1166

KARTOFLE do sprzedania także na kła. Czesz., Aleja 20, m. 15. 1065

MASYNY „Singer” gabinetowa, pierwszorzędna, sprzedam bardzo tanio. Czeszochowa, ul. Waszyngta 24 m. 10. 1079

LOKALE

POKÓJ umebowany do wynajęcia. Czesz., Al. Wolności 32 m. 3. 1185

ZABIEWIE mieszkanie 3 pokoje, kupa, balkon, w pobliżu pl. Daszyńskiego, na mieszkanie 2-1 pokój z kuchnią i łazienką. Dzielnica obwodna. Zgłoszenia do „K. C.” pod „Nr 1207”. 1207

POSZUKUJE pokoju skromnie umeblowanego z niekierującymi wejściami w okolicy Jasnogórskiej. - Zgłoszenia Czesz., III Aleja 55 „Wulkanizacja”. 1176

PRZYJME bezinteresownie do lokalu z wygodami porządna rodzina. Oferty z podaniem pers. oddać (wzrost) do „Kuriera” pod „Nr 1084”. 1084

STARZY solidny mebleżyna wyplaciny o zrodym wyposażeniu poszukuje pokoju umebowanego. Zgłoszenia do Adm. Kuriera” pod Nr 1158. 1158

ROZNE

POLECAMY pastę do butów tuziami i lozem w blaszankach. W rami, wysoki, ceniki wysyłamy bezpłatnie. D. H. Tadeusz Miłski, Warszawa, Wspólna 61/25. 218

POWAZNE przedsiębierstwo Przemysłowe-Hauldowe poszukuje pilnie zdolnych, energicznych przed stawicieli i we wszystkich dziedzinach. Gubernii. Warunki pierwszorzędne. Zgłoszenia z życiorysem i możliwymi fotografiami przesyłać: Warszawa, Biuro Ciekawości, Bracka 17 pod „Spółdzielnia”. 216

KSIAZKI Noworoczna Hodowla Krójków 21; Hodowla Poleczek 25; Chorozy Weneryczne 50; Reklama Handlowa 70; Mazanowski, Literatura, Polityka 21; Grzech 25; Ewa 25; Turnado 25; Bajki obrazkowe dla dzieci; Bambi 21 50; Bal kwiatów 20. Wyšla za pobraniem Kraków skrytka pocztowa 592. 208

ASTROLOGICZNE, wróżbiarskie, inne książki kupię. Borowski, Warszawa C. I. Skrytka 321. 242

POCZUCHY do nadrobki przyjmij. Czesz., II Aleja 24 m. 8. 1192

PANIE Ferdynandzie R. List Pański otrzymam, za który bardzo dziękuję. Może pan napisać do mnie pod adresem Czeszochowa, ul. Chłopiński zobaczę pana. Dr. J. de L. Lwów. 1211

MEREKI maszynowe wykonuje. Czesz., Al. Wolności 37, front, II piętro. 1127

PRACOWNIA subien Czesławy Olakowskiej, Czesz., Warszawska Nr 32. Wykonuje roboty i solidnie wszelkie szycie wchodzące w zakres krawiectwa. 6064

UWAGA PRZEPOWIADA! Przesłano przysłać mi książki i fotografie. Pisma. Rozwiń wszystkie sprawy życiowe, rodzinne i miłosne. Czeszochowa, M. Kiewicza 41, m. 2. 812

RENDERY, solące do skłapert meški na 150 igel wyrabiam w Czeszochowie, ul. Czeszochowa, Krakowska 14, m. 22. 953

MYSKISKE maszyni, kamienie, narzędzia, wykład do zegarmistrzów, kamieni, perłoków, tarki, tarcze, siatki myśkiskie, spinacze pas., żurki, siewator, żurki, kłosek, rowki oraz wszelkie artykuły myśkiskie poleca Eugeniusz Palaszewski, Warszawa, Poznańska 88 m. 3. 6049

WYSŁAMY za zaliczeniem różne towary i przybory rzemieślnicze. Kontakty bezpośrednio w wytwórni. Warszawa, Słorzana 6. Kaszycy. 128

ROZWOJ, sporne sprawy małżeńskie, alimenty, alimenty, zgody informację Dr. Niedzielski, Kraków, Zielona 18/12. 149

NOWOSCI roku 1944 „Cello”. Czeszochowa, Nowy Rynek 10. Nowe wzory dużych torb na zakupy. Modne torby artystycznie i harmonijnie. Kilijny, obrusy, dywany, makatki w wielkim wyborze. Wysyłka wzorów za pobraniem. Dla odprowadzom rabat. Ceniki na żądanie. 251

TYLKO za 7 600,- łącznie z kosztami wysyłki, 1000 egz. „Książki” sprzedajemy parcie z ziemniaczkiem, drzewkami owocowymi. Jest to okazja, która się nie powtórzy nigdy za naszego życia. Warteściowej parcie przy doskonałej komunikacji tramwajowej. Własność arystyczna, bez żadnych obciążeń. Przejazd do Warszawy dla podpisania aktu notary, niekonieczny. „Tereny” koncepcjonowane Biuro Inż. Handlowo-Przemysłowych H. Ciesielski, Warszawa, Marszałkowska 60-14, tel. 729-55. Prospektu na żądanie bezpłatnie. 97

WYTWORNIA PARASOLI K. Morawski, Czeszochowa, II Aleja 31 sklep podwórze. Przyjmuje wszelką naprawę parasoli. 781

MATERIAŁY piśmienne, artykuły, polica, powłoki oraz sprzęty, polica, powłoki konarko-cylnych firma J. i R. Leski, Warszawa, Wspólna 49. Telefon 934-53. Proszę o zaliczenie. 24

KUPIE kredens kuchenny, wiadomość Czesz., Stary Rynek 19, m. 5 Kędziarska. 1012

KSIAZKI Kupno - sprzedaj zamiana, Gatkiwicz, Krotka 42. 129

KORESPONDENCYJA NAUKA

Programie Hełamym, zinnajmiej przedmioty matematyczne-przedmiot: matematyka, fizyka, chemia! Informacje: Mgr S. Fedził, Warszawa, Smolna 34-4. 8465

ROZNY Korespondencyjny Kurs Przygotowujemy do Państwowego Wyższej Szkoły Technicznej w Warszawie Czynną od 1 listopada 1942 r. Informacje: Warszawa, Smolna 34-4. 3473

ROZWOJ spraczone alimenty - informację dowodzącą prawnik Warszawa Ryła 1 m 2. Zaliczonym wstawie 8871

MYSKISKE MASYNY, kamienie, materiały do nakładania kamieni, narzędzia, wszelkie przybory artystyczne, obrusy, czopkarskie i inne. Działalność „Młynobudowa” Warszawa, Luwowska 9. 8706

ODNAWIANIE myšek kapeluszy w 4 do 6 dni wykonuje firma K. Chłopiński, Czeszochowa, II Aleja Nr 30. 747

TARCZY salonowych scenicznych, przybory, balustrady, balustrady, Kostecki, Czeszochowa, Al. Wolności 1011. 1011

PANIA, która w dniu 2 lutego 1944 r. wykupuwała u nas na krycie platformy na 12 osób, prosimy o przybycie do sklepu Firma „Centrala”, Wójcickiego Kłus, Czesz., Aleja 42. 1187

WYKONUJE obrázky szklankowe i balustrady, w tym także w różnych stylach - J. Dąbrowski, Czesz., ul. Kościelniczego 12. 1163

„HERMES”

Przedsiębiorstwo
przewozowo-spedycyjne

Sp. z o. o.
Kraków, Stolarska 9/13.

Zalatiwanie wszelkich czynności wchodzących w zakres spedycji.

Ladunki zbiorowe koleja i samochodami we wszystkich kierunkach Generalnego Gubernatorstwa i zagranicą. Przewóz mebli własnymi wozami melbowymi.

Magazynowanie - Cieniec - Inka - Przewóz kas ogniwołowych.

Własny tabor konny i samochodowy, obejmujący ponad 100 pojazdów 8360

Chotynicy wyjeżdżają
przez Biura Informacyjne

CZESZUCHOWA
Adolf Hitler Allee 28

PIOTRKÓW
ul. Gubernatorska 30

RADOMSKO
Rynek 4.

Zapewniają doskonały wybór miejsc pracy, wysoki zarobek, zwiększenie i dogodne pomieszczenie w fabrykach, przedsiębiorstwach budowlanych, hotelach, żegludze.

Organizacja Todt przyjmuje kandydatów na wyjazd do Itali

Biró czynne oddziały: od 8-18, w sobotę od 8-13 w niedzielę od 11-13-01.

Rok założenia 1925

Zakład Ogrodniczy
Hodowla

i specjalny skład nasion
Czeszochowa, I Aleja Nr. 21.
poleca o normalnej sile kiełkowania czyste odmianowo Nasiona Inspektowe

warzywe: kalafior, kapusta, kalarepa, salaty, porcy, pomidory, ogorki, selerki, cebula, marchew, rzodkiewka i t. d.
kwiatowe: oryginalne goździki, chabaud, lewkonie, pelunie balonowa, doniczkowe i ogrodowe. Bezgonie bulwiaste, gracille i semperfonas. Oryginalne groszki pachnące wielkokwiatowe Spencera. Asstry itd. oraz nasiona kwiatów doniczkowych. Stale ciekawie wiadomości, wiecej, kosz.

Wł. Tadeusz Olejniczak
241

ZIOLA

umiejętne dobranie są głównymi środkiem leczniczym

X-I usuwają łupież, poradają bujni porost włosów

X-II usuwają przyszcze, plamy, łupież, pleśni, kłosa

X-III leczy choroby pierwiol

X-IV leczy cierpienia nerwowa

X-V leczy choroby żołądka i kiszki

X-VI leczy cierpienia watroby

X-VII leczy hemoroidy

X-VIII leczy choroby drog moczowych

X-IX leczy cierpienia reumatyczne

X-X leczy choroby robacze

X-XI leczy choroby skóry

X-XII leczy choroby kobiece

Pracownia analityczna na miejscu - Informacje wysyłamy. Sprzedaj tylko na zamówienie po 120,-

GABINET ZIELARSKI
PROF. A. KAMINSKI
Czeszochowa, Krakowska 11.
236

Warszawa, Zielna 29

poleca barłowe po cenach najniższych wody kwiatowe, kolonjskie, perfumy, kremy, szamunki, pudry, roze, proszek, pasta i mydła do zębów, środki do pielęgnacji, szamunki, gliceryny, brylenty, kremy, proszek do prania i czyszczenia, klej i olej do maszyn, ultramaryn (1, 3, 5, 10 mg)

Pasta do obuwia „DOBROLAN” i inne oraz

BARWNIKI DO FRANKI
Koloryt, Wilbra, Okolit, Barwinek, Farbol.

Proszę o zaliczenie

NASONA

Gwarantowane pierwszorzędnych firm krajowych i zagranicznych poleca

Firma
R. Kucharski
Czeszochowa, II-ga Aleja 35.
937